Nr. 187 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 20 sierpnia 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Istotne przyczyny konfliktu japońsko-chińskiego.

W obliczu ponad rok trwającego a wciąż olbrzymimi powikłaniami grożącego konfliktu japońsko-chińskiego raz po raz rodzi się pytanie: o co toczy się walka w Chinach? co kieruje polityką japońską?

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że — pominąwszy istnienie lub nieistnienie w Japonii tendencji imperialistycznych — istotę całej sprawy stanowi problem ludnościowy. W granicach wyspiarskiego imperium japońskiego mieszka obecnie zgóra 71 milionów ludzi na obszarze 382.000 km kwadr. Więcej niż 50 milionów ludzi gnieździ się na głównej wyspie Honshu, której powierzchnia wynosi tylko 230.000 km. kw.

W tej sytuacji Japonia siłą konieczności zmuszona była działać. Nikłe były nadzieje wzmożenia produkcji rolnej i wzrostu liczby zatrudnionych w rolnictwie przy zastosowaniu ulepszonych metod uprawy i powiększeniu powierzchni gruntów uprawnych tym bardziej, że Japonia wykazuje minimalny procent gruntów. nadających się do uprawy a nie uprawianych.

Przez pewien czas wiązano duże nadzieje z emigracją. Od r. 1875—1920 powiększyła Japonia swe terytorium o 2,200.000 km kw. Niestety mimo hojnych subsydiów, jakich nie szczędził rząd, nowe terytoria nie okazały się podatnym terenem dla przyjęcia nadmiaru ludności. Zaś bramy Stanów Zjednoczonych i kolonij oraz dominiów brytyjskich zostały zamknięte przed emigracją japońską.

Pozostało tylko jedno możliwe rozwiązanie: uprzemysłowienie i ekspansja handlowa.

I istotnie od r. 1927 uprzemysłowienie stało się polityką narodową Japonii a od r. 1932 Japonia poczyniła nie mające sobie równych wysiłki w celu zainstalowania się na światowych rynkach zbytu.

Japonia musiała skierować swą uwagę i swe wysiłki ku rynkom zagranicznym nie tylko dla zbytu swych towarów, ale i w celu uzyskania surowców dla swego przemysłu. Obie formy ekspansji musiały przyczynić się do wytworzenia komplikacyj w stosunkach Japonii z innymi krajami. Jasnym jest, że rynek japoński nie moze wchłonąć całej produkcji przemysłu krajowego; musi on znaleźć zbyt na rynkach zagranicznych, aby umożliwić zakup produktów żywnościowych i surowców.

Agresywny charakter, cechujący inwazję handlową japońską na rynkach zagranicznych, nie omieszkał wywołać nastrojów wrogich. Nic dziwnego, że wszedzie postawiono bariery, zagradzające dostęp importowi japońskiemu. Otoczona potężnymi barierami celnymi we wszystkich częściach świata, Japonia musiała zwrócić się ku Chinom, aby tam szukać zbytu dla swych towarów. Rynek chiński jest najważniejszym i najbliższym miejscem zbytu dla Japonii. Pozatem rośnie wciąż znaczenie Chin jako źródła surowców. Bliskość geograficzna i doskonała znajomość warunków na rynku chińskim stwarzają dla Japonii wy marzone szanse.

Zresztą Japonia ulokowała w Chinach więcej niż siedem i pół miliarda franków w złocie. Handel Japonii z Chinami wynosi 24% ogółu obrotów handlowych z innymi państwami. Liczba Japończyków w Chinach wynosi 2/3 ogólnej liczby cudzoziemców tam rezydujących.

A gdy ta ekspanzja Japonii natrafiła na opór ze strony Chin, postanowiono go złamać siłą.

A.

Na Dalekim Wschodzie.

„Japonia musi dać odprawę brytyjskim machinacjom".

Walka powietrzna. — Olbrzymia powódź w Korei.

Tokio, 19. 8. (PAT) Pod tytułem „Japonia musi dać odprawe brytyjskim machinacjom" — „Noszi Szimbun" żąda, by Japonia rozpoczęte obecnie rokowania z W. Brytanią zerwała z chwilą, gdyby Anglia w dalszym ciągu stwarzała trudności akcji japońskiej w Chinach, zwlaszcza w operacjach przeciw Hankou.

Żądania angielskie w sprawie utworzenia stref bezpieczeństwa dla trzecich państw na rzece Jangtse i utworze nie specjalnych stref w Hankou, przeznaczonych dla uciekinierów. zdaniem dziennika, utrudnią w znacznym stopniu natarcie na miasto.

Tokio, 19. 8. (PAT) Samoloty japońskie dokonały nalotu na Hengyang i Paoking, w prowincji Hunana, oraz na Eczeng w prowincji Hupei. Podczas nalotu na Hengyang z przeszło 20 chińskich samolotów 12 zniszczono na lotnisku. Następnie w walce powietrznej z 30 samolotami chińskimi lotnicy japońscy strącili 16. Niektórzy lotnicy japońscy odnieśli rany, lecz mimo to powrócili do bazy. Podczas nalotu na Paoking podpalono koszary na lotnisku Nad m. Eczeng samoloty japońskie stoczyły walkę z 10 samolotami chińskimi, strącając cztery.

Tokio, 19. 8. (PAT) Na odcinku Czangkufeng panuje spokój. Obie strony ściśle przestrzegają warunków zawieszenia broni. Wojska japońskie znajdują się obecnie na południowym brzegu rzeki Tumen, jedynie część oddziałów zajmuje linię na południowych stokach wzgórz Czangkufeng i Szatsaoping, biegnącą w odległości 30 do 150 m od szczytów tych wzgórz.

Wojska sowieckie ze swej strony wycofały się na taką samą odległość.

Tokio, 19. 8. (PAT) W północno—wschodniej Korei klęska powodzi pociągnęła za sobą 38 ofiar ludzkich. Ponadto brak jest wiadomości o losie 28 osób. 10.910 domów stoi pod wodą, zaś 2.002 domy uległy zniszczeniu.

Skrajne elementy czeskie mogą udaremnić akcję Runcimana.

Koncepcje premiera Chamberlain'a.

Paryż, 19. 8. (PAT) Informacje i komentarze o odrzuceniu przez partię Niemców sudeckich propozycyj rządu Hodży, zajmują naczelne miejsce dzienników paryskich.

Cała prasa paryska podkreśla jako zasadniczy element, iż w tej chwili wobec stwierdzenia zasadniczej rozbieżności między tezami Niemców sudeckich a tezami rządu praskiego cały ciężar sytuacji przechodzi na barki lorda Runcimana, który powinien rozpocząć dopiero teraz swoją istotną rolę pośrednika.

Według opinii paryskich kół politycznych nowa faza akcji koncyliacyjnej angielskiego męża stanu będzie polegała przede wszystkim na wytłumaczeniu Czechom konieczności dalszych zasadniczych ustępstw. Jednakże w kołach tych nie ukrywają, że akcja lorda Runcimana może natrafić na trudności ze względu na przeciwdziałanie skrajnych elementów czeskich, sprzeciwiających się ustępstwom.

Po zamknięciu etapu bezpośrednich rozmów niemiecko-czeskich. oświadcza „Le Jour", musi z kolei uwydatnić się pośrednicząca rola lorda Runcimana.

Po stanowczym „nie" ze strony Niemców sudeckich — oświadcza „Paris Midi" — glos ma teraz lord Runciman.

Lord Runciman musi przystapić teraz do działania — oswiadcza „Epoque" — lecz z drugiej strony cóż on może uczynić w obliczu dwóch partnerów, zajmujących tak przeciwstawne stanowiska. W tej chwili nie widać żadnej możliwej podstawy kompromisu, na której mógłby się on oprzeć. — Mówi się — oświadcza dalej dziennik — iż w razie ostatecznego fiasca jego misji, premier Chamberlain mialby zamiar zwołać konferencję międzynarodową dla załatwienia problemu Czechosłowacji. Inicjatywa ta może być traktowana jako ostatnia deska ratunku.

„Paris Midi" podaje pogłoski, krążące w Pradze na temat wysunięcia nowego projektu załatwienia sprawy mniejszościowej przez podział Czechosłowacji na 6 kantonów. Wiadomości te jednak traktowane są w Paryżu z pewnym sceptycyzmem.

Pogłoski o marszu Niemców na Czecho-Słowację.

Kategoryczne żądanie autonomii.

Berlin, 19. 8. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Praski korespondent angielskiego dziennika „News Chronicle" doniósł w tych dniach, że według wiarogodnych informacyj w okręgu Glatz (Kladzko) zgromadzone zostały niemieckie oddziały wojskowe w sile 100.000 ludzi pod komendą gen. von Arnin. Armia ta miała ruszyć na własną rękę przeciw Czechosłowacji.

Niemieckie Biuro Informacyjne zaprzecza stanowczo prawdziwości tych doniesień.

Berlin, 19. 8. (PAT) Wynik konferencji przedstawicieli Niemców sudeckich z komitetem politycznym rządu czeskiego komentowany jest w Berlinie jako wydarzenie przełomowe i zapowiedź, że walka ludności sudeckiej o swe prawa wchodzić zaczyna w decydujące stadium.

Rezultat wczorajszych narad w Pradze oceniają w Berlinie jako „odrzucenie propozycyj rządu czeskiego i ponowne przypomnienie żądań niemiecko-sudeckich". W stanowisku czynników czeskich nie widać chęci zmiany dotychczasowego negatywnego stanowiska wobec postulatów niemiecko-sudeckich — twierdzą w kołach niemieckich — a prasa czeska nie zdradza również chęci do rzeczowego traktowania programu Henleina. W tym stanie rzeczy sytuacja idzie dalei ku zaostrzeniu.

Praga, 19. 8. (PAT) Lidove Noviny" które uchodzą za wyraz kół bliskich prezydenta Benesza, omawiaja znaczenie pobytu dr. Hletki w Czechosłowacji i jego akcję na rzecz umowy pittsburskiej.

Dziennik stwierdza, że dwa i pół miesięczna działalność Hletki wśród Słowaków przyczyniła się znacznie do wzrostu separatyzmu słowackiego. Obecnie postulat autonomii stał się powszechnym w Słowacji. Nawet w tych warstwach narodu słowackiego, które przed tym stały na stanowisku narodowej jedności czeskosłowackiej. Również wśród Słowaków amerykańskich misja dr. Hletki znalazła głęboki oddźwięk, bardzo nieprzychylny dla Czechów.

Zdaniem dziennika nawet najbardziej pesymistycznie zapatrujący się na przyjazd delegacji Słowaków amerykańskich nie przypuszczali że wywrze ona tak wielki wpływ ujemny z punktu widzenia interesów Pragi.

Praga, 19. 8. (PAT) Według „Lidovych Novin" wczorajsza konferencja prezydenta republiki Benesza z lordem Runcimanem zakończyła pierwszą informacyjną fazę działalności lorda Runcimana w Pradze. Obecnie nastąpiła druga faza misji lorda Runcimana, która ma polegać na znalezieniu kompromisu między żądaniami mniejszości narodowych a rządem.

POGRZEB KS. HLINKI.

Bratisława, 19. 8. (PAT.) Pogrzeb ks. Hlinki, który się odbędzie w niedzielę w Ruzomberku, przybierze charakter wielkiej manifestacji narodowej.

W niedzielę zbierze się rada miejska Ruzomberka, która jeden z placów miejskich nazwie imieniem ks. Hlinki. Uczestnicy uroczystości żałobnych defilują przed trumną ze zwłokami zmarłego męża stanu.

Ks. Hlinka zostanie czasowo pochowany na cmentarzu w Ruzomberku.

DELEGACJA POLSKA NA POGRZEBIE KS. HLINKI.

Bratisława, 19. 8. (PAT) Jak donosi prasa słowacka, w pogrzebie ks. Hlinki weźmie udział minister pełnomocny R. P. w Pradze p. Kazimierz Papee, konsul R. P. w Bratisławie Laciński, oraz oficjalna delegacja parlamentarzystów polskich z sen. Gwiżdżem na czele.

ROZMOWA RUNCIMANA Z HENLEINEM.

Praga, 19. 8. (PAT) Podczas spotkania lorda Runcimana z Henleinem na zamku Rothenhaus obecny był tylko tłumacz.

Wiadomości bieżące.

19 SIERPNIA 1938

Piątek
Bolesława
Jutro: Stefana
Wschód słońca 4·24
Zachód „ 18·55

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Ludzie na krze“.
Sobota godz. 20 „Ludzie na krze“.
Niedziela godz. 16 „Ludzie na krze“. — Godz. 20 „Szóste piętro“.

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO Franciszkańska 7: „Maski lorda Blankeneya“.
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Mój pan mąż“ i „Kid Galahad“.
CASINO Legionów 5: „Zaufaj mi...“ i „Mały dżentelmen“.
CHIMERA Akademicka 8: „Zew dżungli“.
EUROPA Akademicka 3: „Radość życia“
KOPERNIK Kopernika 9: „Grobowiec indyjski“.
MARYSIEŃKA pl. Smolki: „Grobowiec indyjski“.
METRO Łyczakowska 7: „Poznali się w Monte Carlo“ i „Zaginiona wyspa“.
MUZA 3-go Maja 11: „Błękitna załoga“.
PALACE Legionów 1: „Piętno zdrady“.
PAX nieczynny.
RAJ pl. Mariacki 7: „Po burzy“.
RIALTO pl. Akademicki 5: „Moja panna mama“.
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Audiencje w Ischlu“.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Kapryśna ekspedientka“ i rewia.
SWIT Gródecka 2b: „Sitting Bull“ i „Sensacją jest świat“.
TON pasaż Mikolascha: „Władca prerii“.
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Bunt załogi“ oraz rewia.

— **Ostatnie dni gościnnych występów Stefana Jaracza na czele zespołu Teatru Ateneum.** Doskonały zespół Teatru Ateneum ze Stefanem Jaraczem na czele odegra dziś o 8-mej wiecz. w Teatrze W. niezwykle interesującą, współczesną sztukę pt. „Szóste piętro“. — Jutro w wykonaniu również całego zespołu Teatru Ateneum, który tworzy St. Jaracz w głównych rolach, oraz pp. E. Bonacka, H. Gruszecka, A. Jaraczówna, H. Kryńska, M. Nobisówna, St. Perzanowska, H. Zahorska, Z. Borkowski, Z. Chmielewski, S. Daniłowicz, J. Łuszczewski, M. Kalinowicz, J. Kempa, B. Krzemieniecki, L. Pośpiełowski i T. Żelski, odegrana zostanie znakomita komedia „Ludzie na krze“. — Zniżki 30 proc. dla stowarzyszeń ważne tylko do niedzieli 21 bm. włącznie. Młodzież akademicka może korzystać w tym czasie z 50 proc. zniżki cen za okazaniem legitymacji przy kasie wieczornej.

KOMUNIKATY.

— **Zapomniane pieśni w koncercie radiowym.** Dzisiejszy koncert w Pol. Radio o godz. 21.10 zapowiada się ciekawie. Jak wskazuje tytuł, będą to zapomniane pieśni z epoki romantyzmu. Pieśni naprawdę zapomniane, bo skomponowane przez ks. Kazimierza Lubomirskiego, którego samo nazwisko jako kompozytora mało jest znane szerokim kołom, a nawet wykształconej muzycznie publiczności. Audycja ta należy do cyklu pt. „Piosenki z dawnych czasów“; opracował ją Stanisław Wasylewski.

— **Wystawa letnia Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych** przedłużona ostatnio dzięki wzmożonej frekwencji zwiedzających zostanie zamknięta w poniedziałek, 22 sierpnia. Wystawa otwarta codziennie od 9—14 w gmachu Towarzystwa przy placu Mariackim l. 9. — Wstęp 50 gr.

— **Komunikat.** Z powodu przebudowy jezdni w ul. św. Piotra, zostaje z dniem dzisiejszym aż do odwołania wstrzymany ruch wozów tramwajowych linii „3“ na odcinku od wylotu ul. św. Pawła (Cmentarz Łyczakowski) do ul. Łyczakowskiej. — W związku z powyższym wozy linii „3“ będą kursowały z rogatki Janowskiej tylko do Cmentarza Łyczakowskiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Odznaczenie profesorów. Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał Złoty Krzyż Zasługi profesorom tutejszej Akademii Handlu Zagranicznego wicerektorowi Teofilowi Seifertowi i Stanisławowi Kochanowskiemu.

Krwawa bójka na pl. Solskich. Dziś około godz. 7.30 rano pl. Solskich był terenem niezwykle burzliwego zajścia między dwoma handlarzami. Oto Ozjasz Landesberg i konkurent jego Julian Klang wszczęli między sobą bójkę przy obustronnym użyciu noży. W rezultacie obaj handlarze porżnęli się nożami tak, że na miejscu, gdzie rozegrał się pojedynek, ziemia nasiąknęła dużą ilością krwi. Pogotowie ratunkowe odwiozło obydwu w stanie groźnym d szpitala.

Potrącenie przez rowerzystę. Maria Turska (Szeptyckich 20) doniosła policji, że gdy przechodziła wczoraj ul. Kordeckiego, jadący chodnikiem rowerzysta Teodor Jurymiec (Kr. Leszczyńskiego 36) najechał na nią, wskutek czego donosząca upadła na bruk i doznała potłuczenia prawego boku i zdarcia naskórka na prawej ręce.

Chorwackie Stron. Chłopskie domaga się zmiany konstytucji.

Białogród, 19. 8. (PAT.) Rozmowy, które podczas 48-godzinnego pobytu w Białogrodzie prowadził z przywódcami bloku opozycyjnego leader chorwackiego stronnictwa chłopskiego dr Maczek, zakończone zostały uchwaleniem rezolucji, domagającej się natychmiastowej zmiany konstytucji.

Wydany w tej sprawie komunikat ostro atakuje rząd, nie przytacza jednak konkretnych zarzutów.

Komunikat stwierdza, że formą monarchistyczna rządów i dynastia Karadziordziewiczów pozostają poza dyskusją i wskazuje na to, że groźba powikłań międzynarodowych podyktowała opozycji wystąpienie z propozycją rozpoczęcia dyskusji konstytucyjnej. Rezolucja domaga się zawieszenia obowiązującej konstytucji i rozpisania wyborów do konstytuanty pod hasłem zjednoczenia narodowego.

W kołach półurzędowych uważają, że spełnienie tych żądań oznaczało by w praktyce pozostawienie państwa bez żadnych gwarancji konstytucyjnych i otwarcie przewlekłej dyskusji, która by rzuciła kraj na pastwę bezprzykładnej agitacji politycznej, na co opinia publiczna Jugosławii nie może się zgodzić.

Najbliższe wybory odbędą się już za rok.

Wówczas dopiero kraj będzie mógł potwierdzić, lub odrzucić to twierdzenie.

Tymczasem twierdzenie to uważać należy za gołosłowne.

Polska zwołuje XXIII międzynarodowy kongres handlowy.

Warszawa, 19. 8 (PAT) W czasie od 5 do 9 września odbędzie się w Polsce XXIII międzynarodowy parlamentarny kongres handlowy. W obradach kongresu, któremu użyczył protektoratu Pan Prezydent R. P., weźmie udział wielu delegatów wybitnych parlamentarzystów i polityków. reprezentujących Izby ustawodawcze 25 państw europejskich i zamorskich. Komitet organizacyjny kongresu stanowią sen. W. Gołuchowski prezes, pos. Hutten-Czapski, sen. J. Iwanowski. pos. J. Hołyński, senatorka H. Jaroszewiczowa, sen. E. Kleszczyński i pos. B. Sikorski.

Z KRAJU.

Staraniem Zarządu miejs. w Żółkwi zostało odnowione murowane ogrodzenie, okalające tutejszy historyczny cmentarz rzymsko- i grecko-katolicki ze schyłku XVII wieku wraz z przepiękną bramą cmentarną. Charakterystyczne otwory w murach cmentarnych zostały przez nieuwagę zamurowane.

Staraniem Zarządu żyd. gminy wyznaniowej zajmuje się uporządkowaniem i rejestracją nagrobków na historycznym cmentarzu żydowskim historyk M. Babad. M. in. natknął się on na czytelny jeszcze nagrobek z r. 1610.

Przy robotach ziemnych na budowie fabryki papieru i celulozy w Żydaczowie zajętych jest około 100 robotników pieszych i około 60 furmanek. Praca odbywa się w dobrym tempie.

W zagrodzie Michała Basaraby w Dubaniowicach pow. Rudki wybuchł onegdaj pożar, który strawił zabudowania gospodarskie. Pożar powstał wskutek podpalenia na tle zemsty osobistej. Dochodzenia w toku.

W zagrodzie Józefa Zabłotnego w Burczu, syn jego 4-letni Józef, bawiąc się na podwórzu zapałkami, zapalił słomę, znajdującą się między budynkami, pokrytymi słomą i spowodował pożar. Dzięki przytomności umysłu sąsiadów, ogień został w zarodku zlokalizowany

Ulica Lwowska w Rzeszowie była wczorajszej nocy terenem krwawego zajścia. Niejaki Jan Pączek, mający porachunki osobiste ze swym bratem, spotkawszy go na ulicy pchnął go nożem w bok tak ciężko, że rannego w stanie groźnym odwieziono do szpitala. Pączkiem zainteresowała się policja.

W Myscowej pow. Krosno znaleziono w studni zwłoki zamordowanego w bestialski sposób 32-letniego Jana Kichy. Przeprowadzone energiczne dochodzenia doprowadziły wkrótce do odkrycia wstrząsającej zbrodni. — Okazało się mianowicie, że mordercami są ojciec denata Teodor i jego brat Tomko Kichowie. Powodem zbrodni były spory na tle majątkowym. Morderców aresztowano i osadzono w areszcie.

W czasie robót przy budowie Domu Ludowego w Szczurowicach pow. Radziechów natrafiono pod podłogą domu, gdzie mieścił się swego czasu posterunek austriackiej żandarmerii, na szkielet ludzki, który według orzeczeń lekarzy, znajdował się pod ziemią około 35 lat.

W Kolbuszowej odbył się zlot Stowarzyszeń Mężów Katolickich dziekanatu kolbuszowskiego. Po nabożeństwie z okolicznościowym kazaniem odbyła się uroczysta Akademia w Domu Parafialnym.

ZE ŚWIATA.

Wczoraj przybył samochodem do Kowna prezydent m. Warszawy Starzyński.

Ambasador brytyjski w Berlinie sir Neville Henderson otrzymał polecenie złożenia w dniu dzisiejszym energicznego protestu przeciwko aresztowaniu w Salzburgu członka konsulatu brytyjskiego w Wiedniu. Ambasador domagał się nadto wyjaśnienia tego aresztowania.

Wczoraj bawił w Londynie kanclerz skarbu sir John Simon, który odbył dłuższą konferencję z prem. Chamberlainem i wieczorem odjechał z powrotem do północnej Anglii.

Dziś pomiędzy godz. 13-ta a 14-tą kanclerz Hitler przyjął gen. Veuillemin oraz towarzyszących mu oficerów.

Na zachód od Akko doszło dzisiaj znowu do większego starcia pomiędzy wojskiem angielskim a partyzantami arabskimi.

Na dworcu Uelzen pociąg pośpieszny najechał wczoraj wieczorem na lokomotywę. 60 osób doznało nieznacznych obrażeń tak, iż mogło kontynuować podróż późniejszym pociągiem.

PRZYWRÓCENIE NORMALNEJ KOMUNIKACJI KOLEJ. MIĘDZY LWOWEM A KRAKOWEM.

Wczoraj dnia 18. b. m. przed południem przywrócona została, po usunięciu przeszkody wynikłej wskutek podmycia toru kolejowego na odcinku Rogóżno—Łańcut, normalna komunikacja kolejowa między Lwowem i Krakowem drogą na Rzeszów. Pociągi zatem nie są skierowywane na Rozwadów—Tarnobrzeg, lecz kursują już normalnie przez Łańcut zgodnie z rozkładem jazdy.

REKORDOWY OBRÓT TOWAROWY GDYNI.

Gdynia, 19. 8. (PAT) Obroty towarowe portu gdyńskiego za ub. miesiąc wyniosły ogółem 881.020,4 ton. Są to największe obroty portu gdyńskiego, jakie zanotowano dotychczas w sprawozdaniach miesięcznych.

LOTNIK CORRIGAN AKTOREM FILMOWYM.

Nowy Jork, 19. 8 (PAT.) Znany lotnik Corrigan, który niedawno przeleciał na samolocie starego typu ocean Atlantycki, podpisał kontrakt z jedną z firm kinematograficznych. Odegra on w filmie lotniczym rolę główną. — Honorarium Corrigana wyniesie 75 tysięcy dolarów.

Tydzień Obrony Przeciwpożarowej.

W sali posiedzeń magistratu odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej“, który trwać będzie od 4—12 września b. r.

Przybyłych przedstawicieli wszystkich sfer naszego miasta powitał naczelnik miejskiej straży pożarnej p. Szpaczyński, poczem przewodniczącym zebrania wybrano wicewojewodę p. Siedleckiego.

Tydzień Obrony Przeciwpożarowej ma na celu zainteresowanie szerokich sfer społeczeństwa sprawą pożarnictwa i należytego wyposażenia w sprzęt ratowniczy ochotniczych straży pożarnych.

Po omówieniu w ogólnych zarysach programu uroczystości wybrano Komitet wykonawczy, który podzielił się na sekcje: organizacyjną — przewodn. nacz. Szpaczyński, propagandową — red. Kiełb i finansową — wicedyrektor inż. Czaplicki.

WYCIECZKA SAMOCHODOWA NA LITWĘ.

Nawiązanie stosunków z Litwą i otwarcie granic litewskich wywołało naturalnie zainteresowanie turystyczne w tym kierunku. Polski Touring Klub organizuje pierwszą jazdę polskich automobilistów na Litwę. Trasa wycieczki prowadzi przez Gdynię do Królewca w Prusach Wschodnich, następnie przekroczy granicę Litwy pod Wołkowyskiem i wiedzie przez Kłajpedę do nadmorskiego litewskiego kąpieliska Połąga, stamtąd do Kowna i z powrotem na terytorium Polski do Augustowa. Ogólny kilometraż wyniesie 1030 km. Informuje o wycieczce lwowska delegatura Polsk. Touring Klubu, ul. Halicka 19.

KOMUNIKAT.

Na czas tegorocznych Targów Wschodnich uruchomiony zostanie Urząd pocztowo-telekomunikacyjny pod nazwą Lwów—Targi Wschodnie, z siedzibą w pawilonie „Tabromik“ na placu Targów Wschodnich we Lwowie. Urząd ten będzie dostępny dla publiczności w dniach od 29 sierpnia do 16 września b. r. włącznie w godzinach od 8 do 20 bez przerwy, bez względu na niedziele i święta.

STEVENS — OBSERWATOREM STARTU „GWIAZDY POLSKIEJ“.

Warszawa, 19. 8. (PAT) Na zaproszenie Komitetu organizacyjnego Polskiego Lotu Stratosferycznego przybędzie do Polski w dniu 1 września b. r. słynny aeronauta amerykański, rekordzista świata w locie balonowym na wysokość — Stefens.

Będzie on obecny jako obserwator przy starcie polskiego balonu stratosferycznego „Gwiazda Polski“ który odbędzie się z Doliny Chochołowskiej

Program radiowy.

Sobota, 20 sierpnia

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 15.15: Obrazek dla dzieci. 15.45: Wiad. gosp. 16: Audycja słowno-muzyczna. 16.45: Pogadanka. 17: Wiad. bież. 17.10: Płyty. 18: „Nasz program“. 18.10: Koncert solistów. 18.45: Kwadrans poetycki. 19: Ballady węgierskie. 19.20: Pogadanka. 19.30 Kapela ludowa. 20: Audycja dla Polaków za granicą. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Rozmowa ze słuchaczami. 21.10: „Flis“ opera w 1 akcie. 22.25: Wiad. sport. 22.40: Płyty.

Giełda z dnia 19 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.55, Berlin 213.07, Amsterdam 290.45, Kopenhaga 115.70, Londyn 25.92, N. Jork czek 530 7/8, kabel 531 1/4, Oslo 130.20, Paryż 14.51, Praga 18.33, Sztokholm 133.70, Zurych 121.75, Medjolan 28.03. **Papiery wartościowe:** 4 i pół wewn. 67.38 3 inwest. 1 em. 83.50, 2 em. 8.50, 5 konwers. 70.00, 4 premj. dol. 42.50, 4 konsolidac. 67.25. **Akcje:** Bank Polski 125.00, Cukier 39.50, Węgiel 34.00, Lilpop 88, Modrzejów 16.25, Ostrowiec 67.75, Starachowice 42.75, Żyrardów 61.00.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Pszenica obrót 758 ton, żyto 510, jęczmień 57, owies —. Ogólny obrót 2.545 ton.

Wyspa Pantelleria — bazą potęgi śródziemnomorskiej Włoch.

Inspekcyjny lot Mussoliniego.

Rzym, 19. 8. (PAT.) Wczoraj o świcie Mussolini wystartował z Guidonii 3 motorowym samolotem bombardującym i po 2 godzinach lotu wylądował na wyspie Pantelleria, gdzie zwiedził urządzenia portowe i przemysłowe.

Następnie Mussolini ukazał się na balkonie ratusza, skąd przemówił do ludności. Ponadto Mussolini wydał szereg zarządzeń, celem materialnego przyjścia z pomocą ludności robotniczej. W kilka godzin później Mussolini powrócił samolotem na lotnisko Littoria pod Rzymem, przebywając łącznie przestrzeń 1200 km. przy przeciętnej szybkości 300 km. godz.

Wiadomość o locie Mussoliniego na wyspę Pantelleria wywołała tu wiele komentarzy, ponieważ wyspa ta położona na połowie drogi między Sycylią a wybrzeżem Tunisu i odległa od terytorium francuskiego zaledwie o 80 km., stanowi bardzo doniosłą bazę lodzi podwodnych i samolotów. Bazy te decydują o panowaniu nad t. zw. kanałem Sycylijskim dzielącym morze Śródziemne na dwie części zachodnią i wschodnią.

To też jest rzeczą dawno znaną, że na wypadek ewentualnego konfliktu bazy morskie oraz fortyfikacje Pantellerii odegrać mogą bardzo doniosłą rolę.

Dzienniki obszernie komentując lot Mussoliniego, podkreślają, że po raz pierwszy tak doniosła baza stała się przedmiotem inspekcji ze strony szefa rządu. „Slavoro Fascista" dopatruje się w inspekcji szczególnej troski Mussoliniego o ochronę państwa.

„Tribuna" twierdzi, że „błyskawiczny lot Mussoliniego na wyspę, dokonany wojskowym samolotem bombardującym jest gestem o niezwykłej wymowie.

Pantelleria, która uważana była przez dawne rządy liberalne za posiadłość odległą i pozbawioną znaczenia, stała się za rządów faszystowskich rzeczywistością o wielkiej wadze dla potęgi śródziemnomorskiej Włoch.

Mussolini, który po raz pierwszy zjawił się na wyspie, dał tym samym dowód wielkiej siły i potęgi Włoch".

Jeśli nadzieje pokoju zawiodą — Ameryka pozostanie potężną cytadelą cywilizacji.

Waszyngton, 19. 8. (PAT) Prezydent Roosevelt przemawiając z okazji przyznania mu doktoratu honorowego w uniwersytecie oświadczył w m. Kingston (Kanada), że Stany Zjednoczone nie pozostaną bierne jeśliby jakiekolwiek mocarstwo zagroziło Kanadzie. Mówiąc o ostatnich alarmach wojennych, prez. Roosevelt oświadczył:

My, w Ameryce, nie znajdujemy się już więcej na dalekim kontynencie, którego nie mogą interesować, lub którego nie mogą zaszkodzić zamorskie konflikty. Przeciwnie, staliśmy się przedmiotem zainteresowań wszystkich zamorskich sztabów i biur propagandy. Nasze wielkie bogactwa i potęga wojskowa czynią nas poważnym czynnikiem pokoju niezależnie od naszej woli. Na szczęście, Wy, Kanadyjczycy i my możemy trzeźwo rozważać te możliwości, będąc zdecydowani nie zaniedbać niczego, co mogłoby służyć sprawie powszechnego pokoju. Nawet gdyby nadzieje te miały zawieść — możemy zapewnić, że przynajmniej ta półkula pozostanie potężną i niezniszczona cytadelą cywilizacji.

Kondolencyjne depesze z Polski po zgonie ks. Hlinki.

Bratislawa, 19. 8. (PAT) Jak donosi „Slovak", w związku ze zgonem ks. prałata Hlinki wpłynęło do redakcji kilkaset telegramów kondolencyjnych z Polski, od organizacyj społecznych i zawodowych oraz miast.

Zarząd miejski Warszawy wysłał na ręce prezydenta miasta Ruzomberku depeszę kondolencyjną następującej treści:

„Z powodu bolesnego dla narodu słowackiego zgonu jego wielkiego wodza, nieodżałowanego ks. Andrzeja Hlinki, składam wraz z Zarządem miejskim i ludnością Warszawy na ręce p. prezydenta najserdeczniejsze wyrazy głębokiego współczucia. — Olpiński, wiceprezydent m. st. Warszawy".

———

LORD HALIFAX USTĘPUJE.

Londyn, 19. 8. (PAT) W Ameryce pojawiły się pogłoski, jakoby lord Halifax zamierzał ustąpić ze stanowiska ministra spraw zagr. W. Brytanii. W Londynie określają te pogłoski jako niedorzeczne i złośliwe. Według pogłosek tych między lordem Halifaxem i premierem Chamberlainem miała powstać różnica zdań na tle polityki brytyjskiej wobec Niemiec.

WZGÓRZE CZANG-KU-FENG PRZEMIANOWANO NA SEIYUZAN.

Tokio, 19. 8. (PAT) Wojska japońskie, które broniły wzgórza Czangkufeng przed czerwoną armią, postanowiły przemianować to wzgórze na „Seiyuzan" — „wzgórze sprawiedliwości i odwagi".

PALESTYŃSKA KOLONIA IM. LEONA BLUMA.

Paryż, 19. 8. (PAT) Donosza z Nowego Jorku, iż w Stanach Zjednoczonych utworzył się komitet, złożony z wybitnych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, celem ufundowania w Palestynie wielkiej kolonii rolniczej pod nazwą „Kolonia im. Leona Bluma".

„MOST TYSIĄCA WYSP".

Waszyngton, 19. 8. (PAT) Prezydent Roosevelt dokonał otwarcia „mostu tysiąca wysp" przez rzekę Św. Wawrzyńca, łączącego Kanadę ze Stanami Zjednoczonymi. Most długości 13 i pół km znajduje się w odległości 112 km na południe od Ottawy. Wysokość mostu wynosi 230 stóp.

DELEGACJA „HITLERJUGEND" W JAPONII.

Tokio, 19. 8. (PAT) Przebywająca w Japonii delegacja „Hitlerjugend" w składzie 31 osób złożyła wizyty ministrom: oświaty gen. Araki, spr. zagr. gen. Ugaki, wojny gen. Itagaki oraz marynarki — admirałowi Jonai.

BANDYCI ZAMORDOWALI CHIŃSKIEGO SZEFA POLICJI.

Szanghaj, 19. 8. (PAT) Wczoraj rano 3 bandytów zamordowało na ulicy miasta szefa miejskiej służby bezpieczeństwa Loh-Liang-Kwei.

———

Polski uczony wyjechał na Islandię.

Reykjavik, 19. 8. (PAT.) Kierownik zeszlorocznej wyprawy na Grenlandię znany glacjolog prof. Aleksander Kosiba, udał się ostatnio w podróż naukową na Islandię, celem przeprowadzenia badań glacjologicznych porównawczych do badań prowadzonych w latach poprzednich na Grenlandii.

Prof. Kosiba brał udział w międzynarodowym kongresie geograficznym w Holandii, który zakończył się dopiero w końcu lipca. Program więc jego podróży na północ musiał być ograniczony tylko do krótkiego okresu drugiej połowy lata.

Prof. Kosiba z Holandii udał się do Kopenhagi dla załatwienia formalności podróży i następnie, dysponując jedynie statkiem na Islandię (z Bergen, Norwegia), udał się do tego portu przez Goeteborg i Oslo, zatrzymując się po drodze w regionie lodowców Hardanger aby dokonać tu niektórych spostrzeżeń naukowych.

Z Bergen statek wyruszył w dniu 4 sierpnia i poprzez wyspy Faroer i wyspy Vestmannayjar dotarł do Reykjavik.

———

Brazylia nie dotrzymuje przyrzeczeń wobec mniejszości polskiej.

Rio de Janeiro, 19. 8. (PAT) Za wygłoszenie kazania w języku polskim władze lokalne aresztowały ks. Franciszka Madeja, proboszcza parafii Marchal Mallet w Paranie. W związku z interwencją posła R. P. w Rio de Janeiro min. Tad. Skowrońskiego, ks. Madej został wypuszczony na wolność.

To przykre wydarzenie nastąpiło po kategorycznym zapewnieniu rządu federalnego unii Brazylii, że język polski z powrotem dopuszczony będzie w kościele.

———

NA JARMARKU POLESKIM.

Pińsk stał się celem wędrówek wielotysięcznych rzesz turystów i wycieczek z całej Polski na doroczne święto regionalne Polesia — Jarmark Poleski.

Dogodne warunki przejazdu koleją (indywidualne zniżki kolejowe 66% w obie strony) oraz prawie bezpłatny przejazd dla dzieci i młodzieży spowodowały masowy zjazd tych wszystkich, którzy pragnęli zapoznać się z życiem i krajobrazem Polesia. Biuro kwaterunkowe Jarmarku na dworcu kolejowym, pięknie udekorowanym i iluminowanym — miało nie łatwe zadanie do spełnienia z rozlokowaniem przybywających na tę imprezę. 2.000 zawczasu przygotowanych pomieszczeń w domach prywatnych, przepełnione hotele i schroniska wycieczkowe, w szkołach, zwiażka rezerwistów i t. d. na przystaniach nad Piną, a nawet w Horodyszczu — świadczyły najlepiej o wzmożonej frekwencji turystów. Dowodziło to również potrzeby jak najrychlejszej realizacji planu budowy w Pińsku wielkiego domu turystyczno-wycieczkowego.

W obecności tłumu publiczności i wycieczek Poleszuków w barwnych i oryginalnych strojach poleskich Wojewoda Wacław Kostek-Biernacki, inicjator i protektor Jarmarku dokonał otwarcia wystawy, witany przemówieniem Prezydenta miasta Pińska p. J. Oldawskiego.

Teren Jarmarku Poleskiego położony malowniczo u stóp parku miejskiego i imponującego gmachu sądu okręgowego nad brzegami rzeki Piny przy ujściu strumienia mieści Biuro dyrekcji Jarmarku, restaurację, charakterystyczną chatę poleską z eksponatami pow. prużańskiego, obrazującą typowe wnętrze izby Poleszuka oraz następujące pawilony: rzemiosła poleskiego, handlowy, przemysłowy, rolniczy, rybacki i najpiękniejszy świeżo niespełna w ciągu miesiąca wzniesiony pawilon łowiecki z artystycznie wykonaną rzeźbą łosia, na frontonie. Całość wywiera niezwykle dodatnie wrażenie swą schludnością, obfitością kwiecia i zieleni, gustownym rozplanowaniem i wzorowym porządkiem. Zwłaszcza wieczorem efektowne oświetlenie, muzyka, orkiestra i wspaniałe widoki na bezbrzeżne morze łąk i błot pińskich stwarza niezatarte wrażenie. Należy z uznaniem podkreślić dobrą organizację Jarmarku i zasługi niestrudzonego dyrektora p. H. Połońskiego, który wszystko na czas przygotował i uruchomił.

W poszczególnych pawilonach na wyróżnienie zasługiwały i budziły największe zainteresowanie wśród zwiedzających wspaniałe i niesłychanie rzadkie okazy fauny poleskiej w pawilonie łowieckim — trofea Karola Radziwiłła, ordynata Dawidgródzkiego i prezesa Wojewódzkiej Rady Łowieckiej oraz pp. Pusłowskich, jak wspaniałe rogi jelenie, łosi, skóry olbrzymich dzików, wilków i poleskich „lampartów" — rysi, mnóstwo ptactwa błotnego, głuszców i cietrzewi, oraz niezwykły okaz wypchanego dzikiego łabędzia.

W pawilonie rolniczym, gdzie w licznych diagramach i wykresach zobrazowana została cała wytwórczość rolnicza Polesia — wielkim powodzeniem cieszy się obszerne stoisko Kół Gospodyń Wiejskich, gdzie turyści najchętniej zaopatrywali się w wyroby pięknej sztuki ludowej i hafciarskiej Poleszuczek. Szkoda tylko, że pomimo licznych głosów i uwag poprzednio już w tej sprawie wnoszonych — ceny tych wyrobów są podobnie, jak w latach ubiegłych, niedostępne dla szerokich rzesz turystów.

Ciekawie przedstawia się również dział prac łąkarskich, zielarstwo (Spół dzielnia „Ziezpok" z Brześcia), hodowli bydła (piękne obory w Mutwicy p. H. Nielubowicza), oraz lniarstwo. Oryginalne warsztaty tkackie i kołowrotki ilustrowały naocznie, jak prządki poleskie wytwarzają piękne, mocne i trwałe materiały lniane.

Pawilon handlowy mieści stoiska firm handlowych przeważnie niepoleskich, natomiast w pawilonie przemysłowym wystawione są eksponaty licznych na Polesiu fabryk.

W pawilonie rzemiosła zrozumiałe zainteresowanie budziły wyroby szewców z Dawidgródka, oraz inne wytwory rzemiosła na Polesiu. W mniejszych stoiskach są wystawione cieszące się ogromnym powodzeniem i popytem wyroby garncarskie i ceramika ludowa czarna (z czerwonym ornamentem) z Prużany, jak również kiosk wytwórni soków, jamów i t. p. przetworów z owoców i jagód poleskich w Kosowie.

Obok terenu Jarmarku rozłożyło się gwarne Wesołe Miasteczko, nęcące turystów i miejscowych mieszkańców tysiącem uciech i wrażeń.

Solidność organizacji tej imprezy, bogata rewia oryginalnej wytwórczości i barwnej sztuki poleskiej ludowej każą rokować pełny sukces imprezy regionalnej, spełniającej nader ważne zadanie w dźwiganiu Polesia na wyższy poziom rozwoju.

———

Na peryferiach C. O. P.

W Gorcach wszystko po dawnemu.

Limanowa, w sierpniu.

Ruszyło się w jasielskiem, gorlickim, rozbudowuje się przemysł w powiecie nowosądeckim, naokoło gdzie się obrócić coś się buduje, a tradycyjna bieda podgórska zlekka jakby sfolgowała, tylko tu w limanowskich Gorcach wszystko po dawnemu. Po dawnemu jak grule i owiesek nie obrodzą, to głód pędzi z chałupy, a jak nawet i obrodzą, to też góralowi tłuszcz po brodzie nie kapie.

— Z ziemi nie wyżyje, zarobić nie ma gdzie, no to i kiśnie tak to życie po drewnianych chałupach, po wsiach uczepionych na płonych zboczach Magórskiego Beskidu. Jeszcze jak który chłop dostanie robotę w tartaku, jeszcze jak która baba potrafi robić na sprzedaż niciane guziki albo samodziały, to tam jakoś przebieduje się zimę, a na wiosnę, jak przygrzeje słonko łatwiej zapomnieć o głodzie. Gorzej, gdy niema wcale tych ubocznych zarobków, wtedy to choć wal łbem o ścianę.

Przed paru tygodniami, gdy wojewoda krakowski objeżdżał swoje tereny i zajechał w okolice Limanowej i Mszany Dolnej, najlepiej sam się przekonał, że tutejsza bieda to nie wymysł ani przesada. W jednej wsi dał wójtowi 100 zł. na dożywienie dzieci, w innej dał kilku chłopom po 20 zł. nie musiało to wyglądać zamożnie, kiedy p. wojewoda nie wytrzymał widoku takiej biedy.

A w parze z biedą idzie krok w krok nieodłączna jej kuma: choroba. Jaglica, choroby płucne — to niezależnie czy dobry, czy zły rok, zawsze obrodzi. Odżywienie złe, na lekarza niema, no, więc nie dziwota, że tu tyle tego złego. Jedno jest dobre: klimat, ale klimatem wszystkiego nie nadsztukujesz, zdrowym podgórskim powietrzem głodnej gęby nie nasycisz. Gdyby w powiecie była choć jakaś większa fabryka, gdyby było więcej warsztatów pracy, toby się ta bieda jakoś wyciągnęła — kapnęło by tych parę złotych dziennie, zajrzałby do niejednej chałupy lekarz z Ubezpieczalni. Ale nie zanosi się na to. Gdzieś tam stronami przechodzą fale dobrej koniunktury, o limanowskie jeszcze nie zawadziły. Tu jak było chudo, tak i jest. W całym powiecie limanowskim jest jedna jedyna większa fabryczka; fabryka konserw w Mszanie Dolnej, jeden browar i jedna bednarnia. A poza tym to już tylko chałupnicze warsztaty, gdzie produkuje się korki, tandetne guziki niciane i blade, gruźlicze dzieci. Na blisko 90 tys. ludności jest zaledwie 317 drobnych zakładów pracy, w których jest zatrudnionych i ubezpieczonych około 800 ludzi, podczas gdy w sąsiednim powiecie nowosądeckim jest 3065 zakładów i 11.192 zatrudnionych. Niema pracy, więc lecznictwo ubezpieczeń społecznych nie może się docisnąć do tych rzesz potrzebujących, małorolny chłop dopóki nie znajdzie zajęcia w jakimś warsztacie, dopóty nie korzysta z żadnej opieki lekarskiej. Bezrobotny w większym mieście może jeszcze korzystać z pomocy opieki społecznej, z pomocy jakichś instytucyj charytatywnych, napół bezrobotny chłop nie korzysta z niczego. Bo ustawa wyłączyła chłopa spod „ciężaru" ubezpieczeń społecznych... Skutki tego widać aż nadto wyraźnie.

Żeby limanowską biedę wyprowadzić na lepsze tory musi w okolicy powstać jakiś choćby na początek niewielki przemysł, jakieś choćby niewielkie warsztaty pracy, w których znalazłaby zarobek ta masa dziedzicznych bezrobotnych. Rośnie wspaniały Okrąg Centralny, buduje się tyle pomocniczych gałęzi tego wielkiego przemysłu, czyby nie dało się rzucić i w te tutaj strony choć części tych milionów przeznaczonych na rozbudowę? Czy nie czas już, aby chłop spod Limanowej czy Mszany Dolnej dorwał się do pracy, czy nie czas, aby do tych biednych wsi dotarł nareszcie pieniądz, tak dawno tu nie oglądany?

Praca dla tych opuszczonych rąk — to warunek tutejszego postępu. Za pracą idzie podniesienie się dobrobytu, za pracą idą ubezpieczenia społeczne i polepszenie się poziomu zdrowotności.

Inaczej wieś tutejsza zmarnieje do szczętu.

L. M.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 3859/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Gródku Jagiell. Witold Podwin, mający kancelarię w Gródku Jagiell. na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 września 1938 r. o godz. 11-tej w sali Nr. 3 Sądu grodzkiego w Gródku Jagiell. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Anny i Fedka Balandów i Iwana Martynyka w Dobrostanach wiejskich nieruchomości a to: 1) realność obj. lwh. 413 ks. Dobrostany dłużników Anny i Fedka Balandów po połowie własnej, składającej się z pgr. 921/2 roli i pgr. 921/7 roli łącznej powierzchni 66 a. 42 m kw. 2) realności obj. lwh. 370 ks. Dobrostany dłużnika Iwana Martynyka własnej, składającej się z pgr. 1476/2 roli o powierzchni 39 a. 24 m kw. 3) realności obj. lwh. 353 ks. Dobrostany dłużnika Iwana Martynyka własnej, składającej się z pgr. 1475 łąki, pgr. 1477 roli i pgr. 1478 łąki łącznej powierzchni 1 ha. 11 a. 24 m kw. 4) realności obj. lwh. 87 ks. Dobrostany dłużnika Iwana Martynyka własnej, składającej się z pbud. 318, pgr. 590 pastwiska, pgr. 593/1 ogrodu, pgr. 591, 1316/1, 1317/1, 1491/1, 1492/1, 2300/1 roli i pgr. 1490/1, 1493/1, 2301/1 łąk, łącznej powierzchni 4 ha. 46 a. 25 m kw. Na parcelach pbud. 318 i na parcelach grunt. 590 i 591 znajdują się dom murowany parterowy, kryty blachą, oznaczony Nr. 212, stajnia murowana kryta blachą i inne budynki gospodarcze. Nieruchomości są położone w Dobrostanach, gmina Białogóra pow. Gródek Jagiell. Nieruchomość ad 1) oszacowana została na sumę 700 zł., cena zaś wywołania wynosi 525 zł. Nieruchomość ad 2) oszacowana została na sumę 300 zł., cena zaś wywołania wynosi 225 zł. Nieruchomość ad 3) oszacowana została na sumę 800 zł., cena zaś wywołania wynosi 600 zł. Nieruchomość ad 4) oszacowana została na sumę 8.176 zł., cena zaś wywołania wynosi 6.132 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię ad 1) w wysokości 70 zł., ad 2) w wysokości 30 zł., ad 3) w wysokości 80 złotych, ad 4) w wysokości 817 złotych 60 groszy. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Gródku Jagiell. sala Nr. 5.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Gródek Jag., 27 lipca 1938. 2541K

VIII. Km. 923/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rew. VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottgera 10, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22-go sierpnia 1938 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem we Lwowie przy ul. Szajnochy 5 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia baru, wartości 1.000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.

Lwów, 18 sierpnia 1938. 2544K

II. Km. 1553/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 8 września 1938 o godz. 10 i 11 odbędzie się 1-sza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników, zamieszkałych w Borysławiu przy ul. Wodnej 3 i Wolskiego, składających się z 1 kredensu luksusowego i 10 m sześc. desek różnych, ocenionych na łączną sumę zł. 900. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 2536K

Km. 642/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Starym Samborze Kazimierz Łoziński, urzędujący w Starym Samborze, przy ul. Jagiełły w bud. sądow. pod Nr. 53 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 22 września 1938 od godziny 10-ej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Starym Samborze Nr. 54—55 II. p. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości 1/2 części realności obj. whl. 202/N. ks. gr. gm. kat. Sozań, składającej się z pgr. 253/2 całych parcel gruntowych 236/2, 237/1, 237/3, 239, 224, 226; 229/1 190/1 1/2 części pgr. 694/14, oraz 1/2 części pb. 63 i pgr. 197/1, położonej w Sozani powiecie samborskim województwie lwowskim oznacz. arkusza gruntowego Nr. 231, 2, 167, 240 gminy Sozań, obejmującej powierzchnię łączną 3 h. 88 ar. 62 m kw., do której należą następujące przynależności: na pb. 63 znajduje się dom drewniany, kryty słomą, składający się z 2 izb mieszkalnych, sieni, stajnia, stodoła drewniana, kryta słomą, szopa drewniana bez ścian bocznych, kryta słomą, która stanowi własność Ilka Grobowskiego. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną częściowo w Sądzie grodzkim w Starym Samborze, zaś częściowo uległy zniszczeniu w czasie wojny. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 6.925, sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 5.193 gr. 75. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 692 gr. 50 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Stary Sambor, 22 lipca 1938. 2532K

III. Km. 992/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Czesław Wachal, komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. III. mający kancelarię w Przemyślu przy ul. H. Kołłątaja l. 2 podaje do publicznej wiadomości po myśli art. 602 kpc., że w dniu 2 września 1938 r. o godzinie 13-tej w Przemyślu przy ul. Mickiewicza l. 7 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, składających się: 1 kasy ogniotrwałej, biurka męskiego dużego starego, 3 małych krajobrazów oszklonych, narzutu dywanowego na tapczan, stolika, kilimu 2 m kw. tło popielate, kanapki wyścielanej materią w deseń kwiatowy, 2 stolików nocnych dębowych, umywalni z płytą marmurową, toalety z lustrem, futra męskiego z tchórzy z kołnierzem barankowym, kredensu pokojowego mahoniowego dużego, stołu mahoniowego rozsuwalnego, feilera mahoniowego wysokiego, 6 foteli skórą wyścielanych, garnituru klubowego wybitego pluszem, składającego się z kanapki, 2 foteli i stolików, lampy wiszącej na sieć, fortepianu „Rosendorfer", 2 obrazów (góral i górski widok), 1 obrazu (dziewczyna z ludu), 1 obrazu (góral), zastawy stołowej 6 par srebrnej, samowaru mosiężnego, oszacowanych na łączną sumę 3.215 zł. za wyjątkiem 4 ostatnich obrazów, których oszacowanie nastąpi przed licytacją. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Przemyśl, 16 sierpnia 1938. 2531K

II. Km. 152/36 itd. Obwieszczenie. Ogłasza się, iż dnia 29 września 1938 o godzinie 11-ej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Nadwórnej w sali Nr. 16 licytacja nieruchomości, składającej się z ograniczonego po dzień 28. 5. 1957 prawa własności pola naftowego „Józef" utworzonego przez odłączenie praw naftowych od własności pgr. lkat. 2238/1 oraz z połowy pola naftowego „Franciszek" utworzonego przez odłączenie praw naftowych od własności pgr. lkat. 1384/1, 1384/2 i części 2238/1 gm. kat. Pasieczna wraz z szybami, budynkami i przynależnościami, niewpisanych do ksiąg gruntowych, a stanowiących własność dłużnika Kordasiewicza Franciszka w Pasiecznej. Powyższa nieruchomość wraz z przynależnościami oszacowaną została na kwotę 14.040 zł., sprzedaż zaś nie nastąpi poniżej ceny wywołania tj. kwoty 10.530 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości 1.404 zł. w gotowiźnie w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazującego zawieszenie egzekucji. Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się po myśli art. 680 p. 4 kpc., aby najdalej w dniu licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Nadwórna, 23 lipca 1938. 2527K

VIII. Km. 1514/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottgera 10, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23-go września 1938 o godzinie 12-tej w południe we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w parterze w sali rozpraw Oddziału I-go drzwi Nr. 1 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność p. Władysławy Śliwińskiej, objętej whl. 1820/I. i 1821/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie przy ul. Rutowskiego 13. Nieruchomości obj. whl. 1820/I. i 1821/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, położone są przy ul. Kadeckiej Bocznej 2a. Realność obj. whl. 1820/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa składa się z pb. lkt. 6717 i pgr. lkt. 2303/21 o pow. łącznej 370 m kw., na których wznosi się budynek mieszkalny, 3-piętrowy, murowany, kryty blachą z balkonami, trzyfrontowy, o nowoczesnym komforcie, a w suterynach tego budynku mieści się nowoczesna piekarnia „Gryf". Realność obj. whl. 1821/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa składa się z pgr. lkt. 2302/20, 2302/48 i 2303/49 o łącznej pow. 635,5 m kw., na których wznosi się: a) budynek parterowy administracyjny, b) budynek 1-piętrowy, magazyny i c) budynek parterowy dawniej „Cieplarnia". Obie nieruchomości tworzą jedną gospodarczą całość. Nieruchomości oszacowane zostały: obj. whl. 1820/I. Dz. na kwotę 372.040 zł., cena zaś wywołania tej nieruchomości wynosi 279.030 zł., a obj. whl. 1821/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa na kwotę 76.979 zł., cena zaś wywołania wynosi 57.734 zł. 25 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć następujące rękojmie: do whl. 1820/I. Dz. kwotę 37.204 zł., a do whl. 1821/I. Dz. kwotę 7.697 złotych 90 groszy, czyli łącznie 44.901 złotych 90 groszy. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddziału I. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 w parterze.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.

Lwów, 29 lipca 1938. 2545K

Km. 180/38. Obwieszczenie o II-giej licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie Józef Bojarski podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1938 o godz. 10-ej w Rymanowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Stanisława hr. Potockiego ruchomości, składających się z automobilu Fiat Nr. 30914, pianina Forstera orzechowego, pary koni wyjazdowych, bryczki żółtej i czarnego powozu. Ruchomości te, które oszacowane zostały na kwotę 7.100 zł. oglądać można w czasie i miejscu wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego

Rymanów, 9 sierpnia 1938. 2535K

Km. 116/38, 328/37 i 506/38. W sprawie egzekucyjnej Andrzeja Kostyka w Starzawie. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach Józef Lech, mający kancelarię w Mościskach, przy ul. Piłsudskiego Nr. 496 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1938 o godz. 12.45 w Sądzie grodzkim w Mościskach sala Nr. 8 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Piotra Maksymowicza i tow. w Starzawie nieruchomości obj. whl. 462 a. ks. gr. gm. kat. Starzawa i z pbud. lkat 48, pgr. lkat. 152 i 1159 zag. ks. gr. gm. kat. Starzawa oraz pgr. lkat. 1947, 1948, 2151, 3413, 3414, 4038, 4924 zag. ks. gr. gm. kat. Starzawa Katarzyny Maksymowicz własnej. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 5.750, cena zaś wywołania wynosi złotych 4.312 groszy 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 575. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Mościskach przy ul. Gen. Pierackiego sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego

Mościska, 16 sierpnia 1938. 2542K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 25/38. Stanisław Faber urodzony 27 kwietnia 1882 w Potakówce pow. Jasło, syn Walentego i Zofii, w 1915 r. w czasie walk pod Gromnikiem zaginął. Wiadomości o nim należy udzielić Sądowi do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Tarnowie, dnia 17 czerwca 1934. 2539

T. 101/37. Jan Kawa, syn Franciszka i Katarzyny, urodzony 23 kwietnia 1900 w Jastrząbce Starej, w roku 1920 na froncie bolszewickim zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy Sądowi do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, dnia 29 kwietnia 1938. 2538

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.